

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 lutego 2013 r.,
sprawy **W. L.**

skazanego z art. 160 § 3 kk w zw. z art. 160 § 2 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 27 czerwca 2012 r., sygn. akt V Ka [...]
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.
z dnia 17 stycznia 2012 r., sygn. akt IX K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddala kasację obrońcy skazanego W. L. jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciąża skazanego W. L. kosztami sądowego postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 27 czerwca 2012 r., w sprawie V Ka [...], zmienił wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 17 stycznia 2012 r., wydany w sprawie IX K [...], którym W. L. został skazany za przestępstwo zakwalifikowane z art. 160 § 2 kk, w ten sposób, że zmienił opis przypisanego mu czynu, przyjął, że czyn ten został popełniony nieumyślnie, kwalifikując ten czyn z art. 160 § 3 kk w zw. z art. 160 § 2 kk i przyjmując za podstawę wymierzonej kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności art. 160 § 3 kk, z jednoczesnym obniżeniem orzeczonego przez Sąd Rejonowy środka karnego zakazu wykonywania zawodu lekarza do dwóch lat.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść skazanego wniosł jego obrońca i, zarzucając „naruszenie prawa procesowego: art. 17 § 1 pkt 10 kpk w zw. z art. 439 § 2 pkt 9 kpk przez orzekanie przez Sąd Okręgowy i wydanie Wyroku skazującego W. L., mimo braku prawidłowego wniosku pokrzywdzonego określonego w art. 160 § 3 kpk”, wniosł o: 1) umorzenie postępowania karnego w oparciu o przepis art. 17 § 1 pkt 10 w związku z art. 439 § 1 pkt 9 kpk, ewentualnie: 2) o uchylenie zaskarżonego Wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.”

Prokurator Prokuratury Okręgowej w L., w odpowiedzi na kasację, wniosł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego W. L. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Stanowiska obrońcy skazanego, w żadnym wypadku, nie można podzielić. Już z zawiadomienia o popełnienia przestępstwa (karta 1-3, t. I) jednoznacznie wynika, że J. K., zawiadamiając o przestępstwie, domagała się ścigania i ukarania lekarza za czyn polegający na narażeniu jej męża W. na niebezpieczeństwo utraty życia, wobec nierozpoznania stanu zawałowego, co doprowadziło do jego śmierci. Z ówczesnych zeznań J. K. wynika, że jej wniosek dotyczył zarówno umyślnego, jak i nieumyślnego zachowania lekarza. To, z całą pewnością, był wniosek wystarczający także z punktu widzenia zasad odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 160 § 3 kk w zw. z art. 160 § 5 kk. Jednakże, Sąd Okręgowy, wobec skazania W. L. przez Sąd Rejonowy za przestępstwo umyślne zakwalifikowane z art. 160 § 2 kk i wniosku apelacji obrońcy o ustalenie, że sprawca tego czynu dopuścił się nieumyślnie, na rozprawie w dniu 25 maja 2012 r. uznał, że podzielenie w tym zakresie stanowiska obrońcy i przyjęcie, ewentualnie, kwalifikacji z art. 160 § 3 kk, wymaga jednoznacznego wniosku pokrzywdzonych (karta 367 i nast., t. II). Już wówczas pokrzywdzona wiedziała, dysponując apelacją obrońcy, że wnosi on o uznanie lekarza winnym przestępstwa nieumyślnego. Wobec tego, w kolejnym dniu rozprawy 27 czerwca 2012 r. (karta 372, t. II), treść pouczenia mogła dotyczyć właśnie tego i tylko tego, co zostało ujęte w protokole, a zakresu pouczenia wówczas obrońca nie kwestionował.

Z tego samego protokołu wynika treść oświadczenia pokrzywdzonej, które, bez wątpienia, stanowi wniosek spełniający wymogi określone w art. 12 § 1 kpk. Zatem, nie może być najmniejszych nawet wątpliwości, że obecna na rozprawie pokrzywdzona została prawidłowo pouczona i, mając tego świadomość, złożyła wniosek – art. 160 § 3 kk i art. 12 § 1 kpk. Wobec tego, zarzuty kasacji należało uznać za oczywiście bezzasadne i kasację obrońcy W. L. oddalić.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

aw